

Sygn. akt II USK 147/22

POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski

w sprawie z odwołania M. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Poznaniu
z udziałem zainteresowanego W. C.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 stycznia 2023 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 17 listopada 2021 r., sygn. akt III AUa 1466/19,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Poznaniu decyzją z 22 października 2018 r. stwierdził, że W. C. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik M. S. „L.” w okresie od 1 stycznia 2015 r. do 31 marca 2016 r., oraz od 1 września 2017 r. z podstawą wymiaru składek na te ubezpieczenia oraz podstawą wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne, która szczegółowo określił w treści decyzji.

Od powyższej decyzji odwołanie złożył M. S., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą „L.”.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z 18 września 2019 r., zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że W. C. nie podlega obowiązkowo

ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik w okresie od 1 stycznia 2015 r. do 31 marca 2016 r. oraz od 1 września 2017 r. oraz zasądził od pozwanego organu rentowego na rzecz odwołującego kwotę 180,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że M. S. prowadzi od 12 lutego 1991 r. pozarolniczą działalność gospodarczą pod nazwą „L.” z siedzibą w P.. Przeważającym przedmiotem działalności jest sprzedaż detaliczna paliw do pojazdów silnikowych na stacjach paliw.

W. C. okresie od 1 maja 2012 r. do 31 marca 2016 r., prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą pod nazwą F. z siedzibą w miejscowości P.. Przedmiotem działalności było wykonywanie pozostałych robót budowlanych wykończeniowych. Działalność została wykreślona z rejestru z dniem 1 kwietnia 2016 r. 1 września 2017 r. ubezpieczony wznowił prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej pod nazwą F. z siedzibą w miejscowości P..

1 stycznia 2015 r. M. S. zawarł z W. C. umowę świadczenia na rzecz firmy płatnika „L.” czynności w zakresie obsługi parkingu - konserwacji urządzeń oraz sprzątania i czyszczenia obiektów. Umowa została zawarta na czas określony od 1 stycznia 2015 r. do 31 marca 2015 r. Strony ustaliły, że wykonawca będzie wykonywał powierzone mu czynności w ustalonym przez strony miejscu i czasie, przy użyciu sprzętów własnych i wyposażenia „L.”. Wykonawca będzie przy tym odpowiedzialny materialnie za powierzone mu towary i sprzęt. W przypadku posługiwania się przez wykonawcę osobami trzecimi, wymagana jest w tym zakresie zgoda „L.”, a wykonawca będzie ponosił odpowiedzialność za przygotowanie fachowe i uprawnienia tych osób, nadto za skutki ich działań jak za własne. Wykonawcę będą także obciążać koszty związane z zaangażowaniem tych osób. Zgodnie z umową, wykonawca ponosi również skutki niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, będąc zobowiązanym do naprawienia powstałej w ten sposób szkody w pełnej wysokości.

Następnie W. C. zawarł z M. S. kolejne umowy na wykonanie czynności w zakresie obsługi parkingu - konserwacji urządzeń oraz sprzątania i czyszczenia obiektów.

W. C. w ramach zawartej umowy pracował od godziny 7.00 rano do godziny 19.00 wieczorem lub od godziny 19.00 wieczorem do 7.00 rano. Zajmował się porządkowaniem parkingu w kompleksie N., w zależności od pory roku kosił trawę, grabił liście, odśnieżał, sypał na parkingu solą i piaskiem, zbierał i usuwał odpadki, malował pasy drogowe, opróżniał kosze na śmieci, usuwał gałęzie, konserwował urządzenia zainstalowane w kompleksie, naprawiał krany w punkcie poboru wody na parkingu, włączał agregaty prądotwórcze w razie braku dostawy prądu, usuwał drobne awarie na terenie kompleksu. Ubezpieczony otrzymał ubranie robocze od M. S.. Do wykonywania czynności, W. C. używał przeważnie narzędzi i kosiarki należących do M. S., ale korzystał także z własnego sprzętu - np. szlifierki, piły.

Grafik pracy dla W. C. koordynował M. S., pracownik zatrudniony u płatnika składek, odpowiedzialny za nadzór firm sprzątających na terenie kompleksu N. w P.. M. S. nie wydawał W. C. poleceń służbowych, nie wyznaczał ubezpieczonemu miejsca pracy, nie wydawał mu narzędzi i sprzętu, kart przydziału odzieży i obuwia roboczego, nie zatwierdzał ewidencji czasu pracy.

Sąd Okręgowy podkreślił, że czas i miejsce wykonywania czynności przez ubezpieczonego determinowane były charakterem tych czynności. W ramach spornych umów zobowiązał się do utrzymania porządku w części kompleksu N. stąd nie mógł wykonywać tych umów w innym miejscu. Zdaniem Sądu Okręgowego nie można więc przyjąć, aby występowało tu pracownicze podporządkowanie co do miejsca pracy. Podobnie, godziny aktywności ubezpieczonego związane były z funkcjonowaniem w/w kompleksu, przy czym z uwagi na jego otwarcie przez 24 godziny na dobę 7 dni w tygodniu oczywiste było, że obsługą kompleksu w w/w zakresie zajmować musiały się także inne osoby, co skutkowało koniecznością ustalenia grafików pracy. Czynności, jakie wykonywał z racji prowadzonej działalności gospodarczej determinowane były z jednej strony bieżącymi potrzebami, między innymi np. koniecznością usunięcia usterki, której wystąpienia nie dało się przecież przewidzieć, a z drugiej strony rutynowymi i powtarzalnymi czynnościami porządkowymi, i to uzależnionymi zasadniczo w zakresie specyfikacji od danej pory roku. Wobec powyższego ewentualne polecenia odwołującego (a ściślej - jego pracownika) należy raczej postrzegać jako informację odnośnie koniecznych do wykonania prac, mieszczących się w ogólnym zakresie

obowiązków ubezpieczonego z racji prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

Sąd pierwszej instancji uznał, że ubezpieczony nie miał obowiązku osobistego świadczenia pracy na rzecz odwołującego. W razie nieobecności ubezpieczony jedynie zawiadamiał o niej kierownika, lecz nie musiał jej usprawiedliwiać. Zastępowały go wówczas inne osoby, które wykonywały analogiczne co on czynności w kompleksie N.. Ubezpieczony przy wykonywaniu czynności na rzecz odwołującego korzystał zarówno z nieodpłatnie udzielonego mu sprzętu należącego do odwołującego, jak i z własnego sprzętu np. szlifierki, piły.

Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że wykładnia językowa umów dołączonych do sprawy, i to w związku z zobowiązaniem się W. C. do wykonywania na rzecz M. S. czynności obsługi parkingu - konserwacji urządzeń oraz sprzątania i czyszczenia obiektów, prowadzi do wniosku, że wolą stron było związanie się stosunkiem cywilnoprawnym (zawarcie cywilnoprawnych umów o świadczenie usług), a nie stosunkiem pracy. W szczególności wskazuje na to dopuszczenie w umowach możliwości powierzenia wykonania czynności stanowiących przedmiot zobowiązania ubezpieczonego osobom trzecim, co jest charakterystyczne dla umowy cywilnoprawnej.

Na skutek apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z 17 listopada 2021 r., w pkt 1 zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1 i oddalił odwołanie, w pkt 2 zmienił zaskarżony wyrok w pkt 2 i zasądził od odwołującego na rzecz pozwanego kwotę 180 zł tytułem zastępstwa procesowego, w pkt 3 zasądził od odwołującego na rzecz pozwanego kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sąd odwoławczy dokonał odmiennej niż Sąd Okręgowy subsumpcji prawidłowo ustalonego stanu faktycznego w sprawie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego trafny jest wywiedziony w apelacji zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, w tym art. 22 § 1-1² k.p. oraz art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez ich niewłaściwe zastosowanie. Pozwany w zaskarżonej decyzji prawidłowo przyjął bowiem, że W. C. od 1 stycznia 2015 r. do 31 marca 2016 r., oraz od 1 września 2017 r. podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik u odwołującego, a w

konsekwencji zachodziły przesłanki do ustalenia ubezpieczonemu podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i na ubezpieczenie zdrowotne z tego tytułu.

Sąd Apelacyjny ponownie oceniając okoliczności faktyczne niniejszej sprawy doszedł do przekonania, że rację ma apelujący, iż analiza umów łączących W. C. i płatnika składek daje podstawy do przyjęcia, iż nie były to umowy cywilnoprawne o świadczenie usług w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, a umowa o pracę. Nie było wątpliwości co do okoliczności osobistego świadczenia pracy przez W. C. polegającej na wykonywaniu na rzecz odwołującego czynności obsługi parkingu - konserwacji urządzeń oraz sprzątania i czyszczenia terenu obiektu. Czynności te ubezpieczony wykonywał w części parkingowej kompleksu. Ubezpieczony zajmował się porządkowaniem parkingu w kompleksie N., w zależności od pory roku kosił trawę, grabił liście, odśnieżał, sypał na parkingu solą i piaskiem, zbierał i usuwał odpadki, malował pasy drogowe, opróżniał kosze na śmieci, usuwał gałęzie, konserwował urządzenia zainstalowane w kompleksie, naprawiał krany w punkcie poboru wody na parkingu, włączał agregaty prądotwórcze w razie braku dostawy prądu, usuwał drobne awarie na terenie kompleksu. W większości obowiązki ubezpieczonego obejmowały zatem wykonywanie nieskomplikowanej pracy fizycznej, której wymiar w dużej mierze uzależniony był od zapotrzebowania w danym okresie i np. potrzeby wykonania konkretnych, bieżących napraw.

Zdaniem Sądu odwoławczego praca w rzeczywistości była świadczona wyłącznie osobiście przez zainteresowanego, nawet mimo zastrzeżenia w umowie możliwości wykonania powierzonych czynności przez osoby trzecie. W istocie bowiem z tego zastrzeżenia strony nigdy nie skorzystały.

Sąd Apelacyjny za trafny uznał również zarzut pozwanego, że forma zatrudnienia w postaci umów cywilnoprawnych została zainteresowanemu niejako narzucona przez płatnika. Sądowni temu z innych postępowań w podobnych sprawach w odniesieniu do tego samego płatnika wiadomo, że ubezpieczeni, jeżeli zależało im na uzyskaniu pracy u płatnika, nie mieli wyboru co do formy współpracy, zaś płatnik uzależnił podjęcie tej współpracy od uprzedniego „założenia działalności gospodarczej przez ubezpieczonego”. Konsekwencją tego było

założenie przez zainteresowanego działalności gospodarczej zgodnie z wolą płatnika.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że rzeczywistym zamiarem zainteresowanego było świadczenie pracy w reżimie pracowniczym. Zainteresowany w ramach rzekomej działalności gospodarczej nie świadczył przy tym żadnych innych czynności, poza pracą na rzecz płatnika składek. W tym kontekście błędne jest ustalenie Sądu Okręgowego, że zgodnym zamiarem stron była realizacja umów cywilnoprawnych, skoro taka forma zatrudnienia została narzucona przez płatnika, zaś zainteresowany swoje „samozatrudnienie” traktował poniekąd jako stosunek pracy co wynikało także z tego, jak wyrażał się o zakresie swoich obowiązków i łączącym go stosunku z płatnikiem.

Sąd Apelacyjny podzielił także argumentację strony pozwanej, co do oceny zaistnienia przesłanki podporządkowania pracowniczego.

Z tych przyczyn mając na uwadze zawarcie między stronami spornego stosunku prawnego w rzeczywistości umowy o pracę, ubezpieczony w ocenie Sądu Apelacyjnego podlega ubezpieczeniom społecznym z mocy art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 art. 12 ust. 1, art. 13 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zaś zaskarżona decyzja ZUS była prawidłowa.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł odwołujący zaskarżając wyrok w całości oparł skargę na podstawach naruszenia przepisów postępowania materialnego tj. art. 22 § 1, art. 22 § 1¹ oraz art. 22 § 1² k.p., art. 353¹ k.c., art. 734 § 1 k.c. i art. 738 § 1 w związku z art. 750 k.c. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na istotne zagadnienia prawne tj.

1. Czy osoba wykonująca prace konserwatorskie i porządkowe na terenie przedsiębiorstwa zarządzanego przez inną osobę może być zatrudniona na podstawie stosunku cywilno-prawnego oraz jakie natężenie których cech relacji stron pozwala na przyjęcie, że strony nawiązały stosunek pracy nie relację cywilnoprawną?

2. Czy w warunkach współwystępowania cech właściwych dla stosunku pracy i umów cywilnoprawnych dopuszczalna jest ocena zawartej umowy jako zmierzającej do obejścia ustawy w rozumieniu art. 58 § 1 k.c.?

W uzasadnieniu wniosku skarżący podniósł, że brak odpowiedzi na powyższe pytania wywołuje poważne wątpliwości, a zarazem nie było dotychczas rozstrzygnięte w judykaturze, gdyż w ocenie skarżącego dotychczasowe orzecznictwo wymaga ujednolicenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, a skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c. określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, strona wnosząca skargę kasacyjną powinna sformułować w niej wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania wraz ze stosownym uzasadnieniem. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty prawne świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę

sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wobec odwołania się skarżącego do istnienia w sprawie zagadnień prawnych, wymaga przypomnienia, że według dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy i dotychczas niewyjaśniony, dotyczący ważnego, abstrakcyjnego zagadnienia jurydycznego, którego rozpatrzenie przyczyni się do rozwoju myśli prawnej i będzie miało znaczenie nie tylko dla oceny konkretnej, jednostkowej sprawy, lecz także przy rozstrzyganiu innych podobnych spraw. Zagadnienie to musi przy tym rzeczywiście występować w sprawie i mieścić się w zakresie problematyki, która podlega badaniu w postępowaniu kasacyjnym. Skarżący powinien nie tylko sformułować dostrzegane zagadnienie prawne, lecz także przedstawić rozbudowaną argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których zagadnienie powstało.

Istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest to problem prawny, wiążący się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego, którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia konkretnej, jednostkowej sprawy, lecz także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 2 marca 2012 r., I PK 158/11, LEX nr 1215116). Przedstawienie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez powołanie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane, oraz argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51; z 11 kwietnia 2012 r., III SK 41/11, LEX nr 1238126; z 31 stycznia 2013 r., II CSK 479/12, LEX nr 1293729).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia tak

rozumianych kryteriów. Sąd Najwyższy zauważa przede wszystkim, że skarżący nie uzasadnia w sposób właściwy skonstruowanych przez siebie zagadnień prawnych. W lakonicznym uzasadnieniu twierdzi, że aktualne orzecznictwo nie udziela jednoznacznej odpowiedzi na postawione pytania prawne nadto komentarze i orzecznictwo dotyczące regulacji stosunku pracy nie odnoszą się do tych kwestii. Nie wskazuje przy tym o jakie orzecznictwo chodzi. Brak jest wyводу prawnego i pogłębionej analizy problemu. Nadto sformułowane kwestie należą do zwykłej wykładni i stosowania prawa i to w konkretnej sprawie, co stanowi domenę podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Jednak do tej podstawy przedsądu wniosek się nie odwołuje i nawet hasłowo nie twierdzi, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

Na etapie przedsądu zastosowanie ma również art. 398¹³ § 2 k.p.c., zgodnie z którym Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Zasada ta odnosi się także do oceny podstaw przedsądu. W sprawie Sąd Apelacyjny ustalił, że zatrudnienie odbywało się na podstawie stosunku pracy. Dokonując tych ustaleń Sąd odwoławczy przyjął, że praca W. C. miała osobisty charakter, była realizowana w warunkach pracowniczego podporządkowania, w czasie i miejscu wyznaczonym przez pracodawcę, ze szczególnym rozliczeniem godzin pracy i na ryzyko i rzecz pracodawcy.

Odnosnie zagadnienia prawnego skonstruowanego na bazie art. 58 k.c., ponieść należy, że istotne zagadnienie prawne powinno występować w sprawie (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), a podkreśla się to, gdyż z podstawy rozstrzygnięcia wynika, iż Sąd Apelacyjny nie odwołał się do art. 58 § 1 k.c., zatem wniosek o przyjęcie skargi wprowadza przepis, który nie był podstawą orzekania.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał zatem, że strona skarżąca nie zdołała wykazać, że zachodzi potrzeba merytorycznego rozpoznania jej skargi kasacyjnej, co skutkuje odmową jej przyjęcia na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

